

Hokeiści Pogoni zwyciężają w Czerniowcach

Pierwsze skoki na Krokwi

Czarni (Lwów) wygrywają turniej w Krynicy przed A. Z. S. (Poznań) i Ogniskiem (Wilno)

Tylko warszawianki w finale koszykówki o puchar P. Z. G. S.

Ubiegła sobota i niedziela w Warszawie stała w znaku pod znakiem gier sportowych. Na sali warszawskiego Ośrodka W. F. toczyły się przez dwa dni niezmierne ciekawe i zaciekłe boje o prymat najlepszego w Polsce zespołu koszykówki pań i o piękny puchar P.Z.G.S. Z drużyn nie zabrakło na starcie żadnej. Poraz pierwszy w dziejach koszykówki kobiecej startowało aż 6 zespołów, które reprezentowały najsilniejsze ośrodki, a mianowicie: warszawski (Polonia i AZS), łódzki (IKP), wileński (Makabi), poznański (KPW) i białostocki (Jagiellonia).

Stwierdzić możemy z pełnym zadowoleniem, że poziom, jaki one obecnie reprezentują w stosunku do lat ubiegłych, a nawet ostatnich mistrzostw letnich w Lublinie, jest znacznie wyższy i bardziej wyrównany. Wprawdzie znalazły się jeszcze zespoły, którym daleko do klasy czolowych drużyn, jakimi są niewątpliwie Polonia, IKP i AZS, jednak przedstawiają one już pewien materiał zapawiający, który na przyszłość może odegrać wybitniejszą rolę. Do nich zaliczyć przedewszystkiem należy Makabi wileński, która potrafiła zawiązać walkę z tak groźnym zespołami jak IKP i AZS, oraz KPW Poznań. Natomiast ostatni zespół turnieju — Jagiellonia wymaga jeszcze dużej pracy nad sobą.

Wobec powtórzenia meczu półfinałowego AZS — IKP, nie rozegrano



FINALISTKI ZIMOWEGO PUHARU P.Z.G.S. koszykarki Polonii warszawskiej, zmierzają się za tydzień z A.Z.S. Warszawa. Od lewej: Kamecka, Duchowna, Boruchówna, Wiewiórska, Olczakówna, Gregorajtisówna, Szmidtówna, Olesińska.

Turniej zapoczątkowało spotkanie między Polonią i KPW Poznań, które przyniosło wysokie zwycięstwo zespołowi mistrzowi Polski w stosunku 56:14 (31:7). Polonistki niemal od pierwszych chwil opanowały boisko, a grając dobrze technicznie, dając sobie łatwo radę z ambitną, ale bezradną obroną poznanianek. Gra KPW

Polonia Jagiellonia (Białystok) obliczona wyłącznie na najlepszą i reprezentacyjną zawodniczkę Polski, Sommerównę, nie była w stanie zagrozić mistrzowi.

AZS (Warszawa) — Makabi (Wilno) 38:12 (14:8). Makabi pokazała grę niezwykle szybką i zaciętą, o pewnym opanowaniu technicznym; pięta achillesowa były słabe i niecelne strzały. W pierwszej części gra niemal wyrównana. Po przerwie zespół akademicki dochodzi coraz bardziej do głosu.



HOKEIŚCI DIABOLI ROSSO NERI MILANO zdobyli niespodziewanie puchar Spenglera w Davos, pozostawiając w tyle: 2) Oxford, 3) Grasshoppers, 4) Davos.

35:3 (19:0). Polonia, grająca drugi mecz w tym dniu, mając słabego przeciwnika, nie wysilała się zbyt, gra chaotyczna i nieciekawa.

Głównym sobotnim spotkaniem był niewątpliwie mecz AZS (W-wa) — IKP (Łódź) który miał zdecydować o wejściu do finału. Zakończył się on problematycznym zwycięstwem drużyny stołecznej w stosunku 22:21 (13:11). Naszym zdaniem wynik powinien brzmieć 21:20 dla IKP, zaszła tu bowiem fatalna omyłka w orzeczeniu sędziowskim. Od pierwszych chwil prowadzenie cagle się zmienia. Na parę minut przed końcem opuszcza boisko za ostrą grę najlepsza zawodniczka łódzka — Gruszczyńska. Po przerwie IKP mimo wybitnego osłabienia, nie rezygnuje z walki i w pewnym momencie prowadzi 18:17. Teraz zachodzi wyżej wspomniany incydent, mianowicie jeden z sędziów zalicza koszt strzelony po odgryzaniu rzutu karnego.

IKP (Łódź) — Makabi (Wilno) 31:13 (20:5). Obie drużyny demonstrują szybkość i ciekawą grę. IKP imponuje swą kondycją i dyspozycją strzałową, mając zdecydowaną przewagę. Makabi w pierwszej części zaprzecza wszelkie dogodne sytuacje.

KPW (Poznań) — Jagiellonia (Białystok) 20:11 (13:2). Na ile drużyny Jagiellonii wypadło KPW, nieco lepiej wygrało po nieoczekiwanej grze zupełnie zasłużenie.

W niedzielę popołudniu miały się odbyć finały. Wobec tego, że protest IKP został uwzględniony, powtórzone spotkanie półfinałowe: AZS — IKP. Tym razem wygrał już AZS zdecydowanie w stosunku 37:22 (15:14). Mecz był bardzo emocjonujący i przewaga AZS uwidoczniła się dopiero po usunięciu dobrej w obronie Filipiakówny z IKP. Początek meczu zapowiadał nawet wy-

sokie zwycięstwo IKP, w której doskonale grała Głazewska. W AZS ponad poziom grały Cegielska i Brzustowska. Na usprawiedliwienie IKP trzeba jeszcze nadmienić, że grało tego dnia drugi ciężki mecz.

Punkty zdobyły dla AZS — Brzustowska 16, Cegielska 12, Wiszniewska 5, Wojnarowska 3, Gasiorowska 1, dla IKP — Głazewska 17, Stojęgrebówna i Nawrocka po 2, Filipiakówna 1. Sędziowali b. dobrze pp. Klyszejko i Sawoniak.



KOSINA (Brno) znokautował w Inowrocławiu Oleńczaka, za co koledzy wręczyli mu proporzec, otrzymany od Cuiavii.



L.K.S. — UNION 6:1 Mecz o mistrzostwo Łodzi. Król strzela bramkę, na lodzie leży bramkarz Oleśch.



PILKARZE RUCHU GOŚCI MIASTA W STUTTGARCE Górny rząd, od lewej: Zorzycki, Kubisz, Superniok, Pełerek, Kacy, Wodarz, Wiłmowski, Kremer, trener Wieser, Urban, Nowakowski, mgr. Baranowski; dolny rząd: Dziwisz, Gienza, Rafański, Panhirszyk, Tatus, Badura.



40-TU AKADEMIKÓW POLSKICH Z FLAGAMI dopinguje Ruch podczas zwycięskiego meczu w Stuttgarcie okrzykiem: „było dobrze, ale mało”. My sądzimy, że 5:4 wystarczy!



PUHAR SPENGLERA o który walczy co roku w Davos czołowe zespoły hokejowe Europy. Był już on w rekach B.S.C. Berlin, L.T.C. Praha, Oxfordu, a teraz zdobyli go Rosso Neri Mediolan.

Skoczkowie otwierają sezon narciarski

ZAKOPANE, 6.1. — Tel. wł. — „Sygnalizacja” — Podhalu przedstawiła się następująco: Zakopane — 30 ctm. Hala Gasięciowa — 60 ctm. Morskie Oko — 60 ctm. Chocholówka — 60 ctm.

ZAKOPANE, 6.1. — Tel. wł. — „Halo! Halo! Rozpoczynamy pierwszy otwarty konkurs skoków — rozległo się po raz pierwszy tego sezonu przez megafon z trybuny sędziowskiej na skoczni Stryjskiej pod Krokwią. Dopiero na pierwsze skoki pozwoliła nam temperatura zima. Zawodnicy zaledwie raz mogli potrenować przed startem.

Wyznaczone na 12 godz. skoki, rozpoczęły się o 2 godzinie i pół po południu. Jako pierwszy skoczył Włoczek, młody jeszcze skoczek, który ma najlepsze chęci, lecz dużo musi pracować. Śnieg choć mrozi i puszysty, lecz nie nośny; śnieg naładowany podczas skoków, zalegał na skoczni, nie ułatwiając skoków, niemniej wpływając na pole widzenia i utrudniając skoki.

Nasza najlepsza nie sa w złej formie, mimo że nie mieli tego roku prawie żadnego treningu. Stylem a przede wszystkim długością wybiła się Marusarz, Stanisław, który miał ze wszystkich najlepszych skoki wczoraj 53 w konkursie, dzisiaj 58 poza konkursem. Jego brat, który wylądował na każdym razem hucząc brawa u publiczności, której w pierwszym dniu było stosunkowo niewiele, za to dziś około 5 tys.

Luszczyk b. dobry stylowo, zadawał się stosunkowo krótkimi skokami, bo najdłuższy skok w konkursie miał wczoraj 46 m. Andrzej Marusarz, który wczoraj i dzisiaj zajął zasłużenie trzecie miejsce.

Mila niespodzianka sprawiła Gut Szczerba, młody, lecz ułotniony skoczek, który po jednorocznej przerwie znowu pojawił się na starcie. Nie spodziewano by było czwarte miejsce przed Kolesarzem, który był słabszy, niż zwykle. Gut Szczerba, jeżeli będzie trenował, powinien w niedługim czasie być jednym z naszych czołowych skoczków. Kolesarz, jak już nadmieniliśmy, słabszy od swej normy.

W pierwszym dniu konkursu rewela-

cyjnie wprost skakał Słowik, zadziwiając wszystkich znawców i zajmując szóste miejsce przed Bochenkiem. W dzisiejszym konkursie Kolesarz poprawił się, bijąc nieznacznie Gita. Młody Bochenek, zajmujący wczoraj siódme, a dziś szóste miejsce był dobry, choć ma jeszcze sporo do poprawy.

Do trenera Vaage zwróciliśmy się po opinie natychmiast po skokach: — Ze wszystkich polskich skoczków uważam Maruszarza za najlepszą klasę, ale musi on jeszcze podczas konkursów więcej z siebie wydawać, bo podczas treningu i podczas skoków poza konkursem jest o wiele lepszy. Jest on szalenie w stylu podobny do Alfa Andersena, mistrza Olimpiady w roku 1923. Cokolwiek za bardzo się łamie, dlatego może dostawać najwyższe noty 17,5 do 18. Dobrze byłoby, gdyby zdołał poprawić ten drobny błąd; odbicie ma bowiem bardzo mocne; wówczas będzie mógł otrzymać jeszcze wyższe noty. Odbicie jego jest przed siebie, a nie w górę, co robi może wrzenie jakby było mniejsze.

Marusarz Andrzej także dobry. Prowadzenie nart trochę może za szerokie, jest niespokojny. Luszczyk ma najpiękniejszy styl.

Kolesarz ma ładny styl, jednak za słabe odbicie; skacze może trochę za ostrożnie, co pewnie jest wynikiem jego połączenia się podczas treningu.

Gut ma dobre odbicie i styl jasny. Bochenek skacze za mało odważnie, musi wydać więcej z siebie podczas konkursów. W polskim skoku narciarskim jest to wielki błąd.

Ran — Cansoneri. 10-rundowy mecz piściarski ma się odbyć dnia 7 bm. w Nowym Jorku. Dłaczego Ran, który dziś nie jest ani wielką „nadzieją”, ani twardzieliem, zdołał się do chrapała do spotkania z tak wielkim piściarzem, jak Tony Cansoneri, postanowiło to pewnie tajemnica nowego menedżera Polaka.

Przebieg poszczególnych walk był następujący: w wadze muszej Birenbaum (M) wygrał na punkty z Liebermanem (H). Birenbaum, silniejszy fizycznie, przez wszystkie trzy rundy nie lekko przeważał. W wadze koguciej Schirak (H) pokonał na punkty Krawickiego (M). Rezerwowy Krawicki, w walce z rutynowanym Schirakiem, trzymał się nadszperzanie dobrze.

W wadze piórkowej Akerman (H) pokonał na punkty Spiegelmana (M). Pierwsza runda należała do Akermana, druga jest wyrównana. W trzeciej rundzie Spiegelman jest dla Akermana przeciwnikiem równorzędnym.

W wadze lekkiej Neustadt (M) pokonał na punkty Sprunga. Neustadt od pierwszej chwili w widoczny sposób poluje na k.o. Pierwsza runda jest naogół wyrównana, w drugiej zaznacza się duża przewaga Neustadta. Sprung zaczyna krwawić, idzie na deski do trzech. W trzeciej rundzie walka przybiera niespodziewany przebieg. Sprung, dopingowany przez publiczność, jest ciagle w ataku, ma kolosalną przewagę. Przyznawanie zwycięstwa Neustadtu wywołuje na widowni burzę i protesty.

W wadze półśredniej Strauss (H) pokonał na punkty Frodisa (M). Przez pierwsze dwie rundy lwowił na znaczną przewagę, trzecia runda jest wyrównana.

W wadze średniej Pilnik (M) został zdyskwalifikowany za nieprawidłowe uderzenie i zwycięstwo przyznano Saffirowi (H). Walka trwała stosunkowo krótko, różnica klasy była zbyt wielką, naturalnie na korzyść Pilnika. Pilnik uderzył jednak tak nieszczerze Saffira, że zawodnik Hasmonai padł z miejsca na ring i został wyliczony. Jak się później okazało, uderzenie Pilnika było poniżej pasa.

W wadze półciężkiej Stahl (M) pokonał na punkty Fleischerbach. Przez pierwsze dwie rundy walka jest nieciekawa. W trzeciej — Stahl ma znaczną przewagę.

W wadze ciężkiej Neuding (M) wygrała walkowerem. W walce towarzyszył Neudingowi na punkty Skwarkowski, mający zwłaszcza w ostatniej rundzie znaczną przewagę.

Sędziował w ringu p. Wójcik. Punktowali p. Schliker (Hasmonai) i Silberman (Makabi). Widzów ponad 2 tysiące.

Dwuletnia dyskwalifikacja sędziego p. Rutkowskiego. Konflikt między p. Rutkowskim i komisarzem Kol. Sędziów w Krakowie — p. Rutkowski, a władzami ZKOPN wchodzi obecnie w nową fazę. Swego czasu wniośił p. Rutkowski pismo do zarządu ZKOPN, w którym przedstawił swoje zaprzetywania na przyszły wypadek na boiskach krakowskich. Treść tego pisma została już dotknięta zarząd ZKOPN i jego wiceprezes p. Stalder, wobec czego skierowano sprawę do Komisji Dyscyplinarnej. Obecnie zapadł wyrok: Komisja Dyscyplinarna ukarała p. Rutkowskiego dwuletnią dyskwalifikacją na terenie KOKS i PKS. Komisja uznała, że w wystąpieniach swych przeciw władzom piłkarskim kierował się p. Rutkowski osobistą animozją. P. Rutkowski wniosł odwołanie do wyższej komisji dyscyplinarnej, złożonej z delegatów PZPN, PKS i Ligi. Orzeczenie warszawskie będzie ostateczne.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: Waga musza: Niechaj (W) remisuje z Nazurkiem. W wadze koguciej Nowicki (W) wygrywa przez techniczny k.o. w trzeciej rundzie z młodzieńcem Kunem, ale oddaje punkt na wadze. W wadze piórkowej Szczurek zwycięża przez techniczny k.o. Ryple. W wadze lekkiej po bardzo ciekawej i zaciekłej walce Rakoczy (G) remisuje z Gadochą. W wadze półśredniej Panzer (W) już w pierwszym starcie pokonuje ciemnym nokautem Polusa (G). W wadze średniej Jodłowski (G) ma jaskrawą przewagę, zwycięża przez techniczny k.o. niezwykłego twardego Komorskiego (G). W wadze półciężkiej Morawa wygrywa w wadze ciężkiej Pazurek otrzymuje w drugiej rundzie uderzenie w kark, po którym nie może walczyć. Sędzia jednak nie dyskwalifikuje Morawy, wobec czego zwycięża Pazurek. W wadze ciężkiej, w której walce Pieniążek wygrał z Woskiem.

W wadze ciężkiej Pazurek (znany piłkarz ligowy) oraz Rakoczy.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: Waga musza: Niechaj (W) remisuje z Nazurkiem. W wadze koguciej Nowicki (W) wygrywa przez techniczny k.o. w trzeciej rundzie z młodzieńcem Kunem, ale oddaje punkt na wadze. W wadze piórkowej Szczurek zwycięża przez techniczny k.o. Ryple. W wadze lekkiej po bardzo ciekawej i zaciekłej walce Rakoczy (G) remisuje z Gadochą. W wadze półśredniej Panzer (W) już w pierwszym starcie pokonuje ciemnym nokautem Polusa (G). W wadze średniej Jodłowski (G) ma jaskrawą przewagę, zwycięża przez techniczny k.o. niezwykłego twardego Komorskiego (G). W wadze półciężkiej Morawa wygrywa w wadze ciężkiej Pazurek otrzymuje w drugiej rundzie uderzenie w kark, po którym nie może walczyć. Sędzia jednak nie dyskwalifikuje Morawy, wobec czego zwycięża Pazurek. W wadze ciężkiej, w której walce Pieniążek wygrał z Woskiem.

W wadze ciężkiej Pazurek (znany piłkarz ligowy) oraz Rakoczy.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: Waga musza: Niechaj (W) remisuje z Nazurkiem. W wadze koguciej Nowicki (W) wygrywa przez techniczny k.o. w trzeciej rundzie z młodzieńcem Kunem, ale oddaje punkt na wadze. W wadze piórkowej Szczurek zwycięża przez techniczny k.o. Ryple. W wadze lekkiej po bardzo ciekawej i zaciekłej walce Rakoczy (G) remisuje z Gadochą. W wadze półśredniej Panzer (W) już w pierwszym starcie pokonuje ciemnym nokautem Polusa (G). W wadze średniej Jodłowski (G) ma jaskrawą przewagę, zwycięża przez techniczny k.o. niezwykłego twardego Komorskiego (G). W wadze półciężkiej Morawa wygrywa w wadze ciężkiej Pazurek otrzymuje w drugiej rundzie uderzenie w kark, po którym nie może walczyć. Sędzia jednak nie dyskwalifikuje Morawy, wobec czego zwycięża Pazurek. W wadze ciężkiej, w której walce Pieniążek wygrał z Woskiem.

W wadze ciężkiej Pazurek (znany piłkarz ligowy) oraz Rakoczy.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: Waga musza: Niechaj (W) remisuje z Nazurkiem. W wadze koguciej Nowicki (W) wygrywa przez techniczny k.o. w trzeciej rundzie z młodzieńcem Kunem, ale oddaje punkt na wadze. W wadze piórkowej Szczurek zwycięża przez techniczny k.o. Ryple. W wadze lekkiej po bardzo ciekawej i zaciekłej walce Rakoczy (G) remisuje z Gadochą. W wadze półśredniej Panzer (W) już w pierwszym starcie pokonuje ciemnym nokautem Polusa (G). W wadze średniej Jodłowski (G) ma jaskrawą przewagę, zwycięża przez techniczny k.o. niezwykłego twardego Komorskiego (G). W wadze półciężkiej Morawa wygrywa w wadze ciężkiej Pazurek otrzymuje w drugiej rundzie uderzenie w kark, po którym nie może walczyć. Sędzia jednak nie dyskwalifikuje Morawy, wobec czego zwycięża Pazurek. W wadze ciężkiej, w której walce Pieniążek wygrał z Woskiem.

W wadze ciężkiej Pazurek (znany piłkarz ligowy) oraz Rakoczy.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: Waga musza: Niechaj (W) remisuje z Nazurkiem. W wadze koguciej Nowicki (W) wygrywa przez techniczny k.o. w trzeciej rundzie z młodzieńcem Kunem, ale oddaje punkt na wadze. W wadze piórkowej Szczurek zwycięża przez techniczny k.o. Ryple. W wadze lekkiej po bardzo ciekawej i zaciekłej walce Rakoczy (G) remisuje z Gadochą. W wadze półśredniej Panzer (W) już w pierwszym starcie pokonuje ciemnym nokautem Polusa (G). W wadze średniej Jodłowski (G) ma jaskrawą przewagę, zwycięża przez techniczny k.o. niezwykłego twardego Komorskiego (G). W wadze półciężkiej Morawa wygrywa w wadze ciężkiej Pazurek otrzymuje w drugiej rundzie uderzenie w kark, po którym nie może walczyć. Sędzia jednak nie dyskwalifikuje Morawy, wobec czego zwycięża Pazurek. W wadze ciężkiej, w której walce Pieniążek wygrał z Woskiem.

W wadze ciężkiej Pazurek (znany piłkarz ligowy) oraz Rakoczy.

nia nad sobą; jako junior ma zresztą czas. Bursza poprawny. Orlewicz też, choć jego skoki jeszcze tak krótkie, jak dawniej. Podczas gdy skoki wczoraj były otwarte, dziś odbyły się drużynowy konkurs skoków. Pierwsze miejsce zaję-

ła drużyna Wisły w składzie: Łuszczyk, Kolesarz, Gut przed drużyną SNPTT, której Lorek miał krótkie skoki. Bronisław Czech też nie brał udziału ani wczoraj ani dziś, gdyż od kilku dni nie może trenować spowodowany niedyspozycją.

Mędzy pierwszymi sześcioma skocz-

kami, a następnymi różnica bardzo duża, która może jeszcze jaskrawiej wychodzić najaw, niż w pełni sezonu ubiegłego.

Skocznia w dobrym stanie, choć trochę więcej śniegu przydałoby się i to bardzo.

Trener, Norweg Vaage, skaczący po-

został zawodnikowi popelnia jeden wielki błąd: przed odbiciem się, tuż nad progiem, prostują się cokolwiek w pozycji kucznej i nie mogą mieć właściwego odbicia. Trzeba pozostawać w pozycji kucznej aż do chwili odbicia. Różnica pomiędzy pierwszymi aż do Gita włącznie, a następnymi jeszcze bardzo wielka.

Skocznia bardzo dobra i bardzo łatwa, szkoda, że jest za wielka, by na niej trenować. Trybuna sędziowska mogłaby być trochę cofnięta od progu. Przydałoby się o prócz tego, by tak jak u nas w Norwegii, zawsze było z 15 — 30 narciarzy do dyspozycji, by dobrze zeszatkować zeskoku podczas konkursu. Oprócz tego robia u nas dwa, albo trzy ślady na rozbiegu i jeżdżąc i wskutek tego skoczek nie musi wpaść w te dziury, które robia poprzednicy.

Co do not za styl to okazało się przy próbnym pisaniu not przez trenera, że były one prawie identyczne z notami stawianymi przez naszych sędziów.

Jarosz doznał ostatnio porażki z rakistą amerykańską Edmunda Risco. Nasz rodak musiał się widocznie nadzielić na jakiś cios, bo już w pierwszej rundzie poszedł na deski, z którym zapoznał się jeszcze grunto-

niej w rundzie 6-tej i 7-mej, tak że ostatecznie przegrał przez techniczny k.o.

HAMBURG, 6.1. — Tel. wł. — Na zawodach pływackich 100 mtr wygrał Fischer w 1:00,4, 200 mtr Heibel w 2:21,6, 400 mtr klas. Sietas w 2:48,5.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — Na otwartej sesji zimowej w Garnisch odbył się konkurs skoków na małej skoczni (duża jeszcze nie jest przygotowana). Zwyciężył Birger Ruud 52 i 51 mtr, nota 23,1, 2. Raabe 54 i 46 mtr 20,5, 3. Soerensen 54 i 44 mtr, 20,5, 4. Jespersen 20,4, 5. Bader 20,6, 6. Stoll 20,4. W meczu hokeja Berlin pokonał Prusę Wschodnią 4:2.

Wysięg 14 km w Saksonii wygrał Beckers w 1:11,15, wysięg 40 km w Wittenburgu — Winterhalter w 3:38,27.

PARYŻ, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay, wynik ostateczny ustal najemniejszy strzelec Kanadyjczyk — Yellowfuss.

Winnipeg Monarchs pobili: team narciarski austriacki w stosunku 12:0.

BERLIN, 6.1. — Tel. wł. — W meczu o puchar Europy Stade Francaise pokonał po równorzędnej grze Steatham w stosunku 4:3. Stade Francaise wejdzie niemal na pewno do finału, gdyż nawet jeśli Steatham wygra swój ostatni mecz z Mediolanem, będzie miał równą ilość punktów, ale gorszy stosunek bramek.

Winnipeg Monarchs pokonali w Budapeszcie BKE w stosunku 4:1. — Pierwszą bramkę strzelił Węgrzy przez Gergely, wyrównał Albert Lenay

Dziwne losy turnieju w Krynicy

Ognisko eliminuje Cracovię 3:2. Unieważnienie dotychczasowych rozgrywek

Turniej hokejowy w Krynicy przebiegał dziwnie. Gdy w czwartek był on już dość zaawansowany, rozgrywki zostały nagle unieważnione i rozpisano turniej na nowych warunkach. Ponieważ jednak w pierwszym meczu eliminacyjnym Ognisko pokonało nieoczekiwanie Cracovię, naskutek interwencji gen. Monda dopuszczono fałszywą grę. Monda dopuszczono fałszywą grę. Monda dopuszczono fałszywą grę.



20 LAT W BRAMCE HISZPANJI
Po meczu wygranym z Węgrami 6:1, prezydent republiki Zamo-
ra odznacza osobiście swego imiennika, słynnego bramkarza, zło-
tym medalem.

Cracovia — Warszawianka 6:1 (3:0, 3:0, 0:1). Debiut Cracovii na turnieju krynickim wypadł bardzo dobrze: mimo fatalnych warunków atmosferycznych, śnieżycy, która zmuszała do uprzątnięcia toru co 7 minut, świetny atak krakowski bez przerwy przebiegał się przez obronę Warszawianki. Dopiero przy stanie 6:0 Cracovia spożyła na laurach i pozwoliła zdobyć przeciwnikowi honorową bramkę. Marchewczyk, Kowalski i Wołkowski byli znowu najlepszymi napastnikami, grzeszącymi jednak, jak zwykle, egoizmem.

W pierwszej tercji prowadzenie dla Cracovii zdobywa Kowalski, a w parę minut potem Marchewczyk ustala wynik 2:0. Cracovia ma olbrzymią przewagę i panuje całkowicie nad boiskiem. Jeden z niezliczonych kontrataków Warszawianki prowadzi tylko do kontuzji bramkarza Cracovii, na szczęście nie groźnej. W chwili potem Kowalski strzela trzecią bramkę.

Na początku drugiej tercji Warszawianka zrywa się do ataku. Przedpełski parokrotnie zagraża

bramce krakowskiej, ale trwa to tylko minutę. Cracovia znowu dochodzi do głosu. Marchewczyk, Cen-
zo, Wołkowski podwyższają wynik do 6:0. W ostatniej tercji Warszawianka jest agresywniejsza i przez Metternicha zdobywa honorowy punkt.

W drugim meczu Ognisko dowiodło niezłomnie swych praw do ekstraklasy, bijąc K. T. H. w stosunku 6:1 (2:1, 1:0, 3:0). Warunki w dalszym ciągu były bardzo niepomysłne — śnieżycą szalała. W pierwszej tercji Andrzejewski i Godlewski zdobywali dwie bramki dla Wilniana, Burda II honorowy punkt dla kryniczan. W drugiej tercji wilnianie, dzięki swym żywiołowym, kombinacyjnym atakom, mają dalszą przewagę i zdobywają trzecią bramkę przez Godlewskiego. W trzeciej tercji kryniczanie, wyczerpani walką ze śniegiem, ograniczają się wyłącznie do defensywy. Mimo to wilnianie zdobywają się na dalsze trzy bramki, przyczem dwie strzela Godlewski, a jedna pada z zamieszania podbramkowego.

Zamiast projektowanego meczu Czarni — Wiener E. V., odbył się mecz towarzyski między drużyną lwowską a mistrzem Polski — AZS Poznań. Czarni zwyciężyli w stosunku 2:1 (1:0, 1:0, 0:1). Wygrali oni zupełnie zasłużenie, gdyż atak ich był agresywniejszy, obrona lepsza w defensywie i w ofensywie; w ogóle znać było na nich znacznie dłuższy trening. Finezynie, kombinacyjne ataki AZS Poznań rozbiły się o Lemiszkę i Kasprzaka. Bramki zdobyli dla Czarnych Trocki i Stupnicki, dla AZS Kaźmierczak.

W piątek przed południem rozporządził się właściwy turniej krynicki — odrazu wielka sensacja. Ognisko bowiem pokonało Cracovię w stosunku 3:2 (1:2, 1:0, 1:0). W pierwszej tercji Cracovia ma przewagę i Kowalski z podania Wołkowskiego

zdobyla dla niej prowadzenie. W 10-ej minucie Marchewczyk strzela drugą bramkę. Ognisko zepchnięte do defensywy, zdobywa z przypadkowego, niebezpiecznego przeboju Stanisławskiego, jednego gola.

W drugiej tercji w czwartej minucie Stanisławski niespodziewanie wyrównuje. Gra staje się emocjonująca, niebezpieczne momenty podbramkowe zmieniają się co chwila. Ataki krakowskie rozbijają się o obronę wilnian.

W trzeciej tercji w 11-ej minucie znowu Stanisławski zdobywa decydującą o zwycięstwie bramkę. Teraz Wilno ogranicza się do defensywy, a energiczne ataki Cracovii nie przynoszą wyrównania.

Drugim finalistą zostali Czarni, którzy pokonali Kryniczanie T. H. w stosunku 4:1 (1:1, 2:0, 1:0). K.T.H. wystąpiło bez Nowaka i Piechury. Mecz zaczyna się sensacyjnie, gdyż w 10-ej minucie Piechura zdobywa prowadzenie dla K.T.H. Wkrótce jednak Kasprzak wyrównuje. Gra staje się coraz szybsza i ostrzejsza.

W drugiej tercji lwowianie mają już zdecydowaną przewagę i atakują bardzo niebezpiecznie. W drugiej minucie Jajowski zdobywa drugą bramkę, a w 7 minucie Jasiński



SPADKOBIERCY WIELKIEJ SŁAWY A.Z.S. WARSZAWSKIEGO,
który przez szereg lat był nie tylko mistrzem Polski, ale tworzył jej reprezentację, która zdobyła dwukrotnie wicemistrzostwo Europy. Dziś A.Z.S. gra w kl. A okręgu warszawskiego i musi zadowolić się nikłym sukcesem 3:2 nad Skrą. Drugi od lewej słynny napastnik Tupalski, jedyny, obok Kowalskiego, z grona weteranów, o których wyczynach wspomniemy wyżej

trzecią. W trzeciej tercji przy dalszej przewadze lwowian Jajowski w 10-ej minucie ustala wynik dnia.

Trzecim finalistą został AZS Poznań, który pokonał Warszawiankę w stosunku 2:1 (0:0, 0:0, 2:1). Gra była naogół wyrównana, ataki przebiegające w szybkim tempie, obrony na wysokości zadania. Dopiero trzecia tercja przynosi rozstrzygnięcie meczu. W piątej minucie Zielinski zdobywa prowadzenie dla poznańczyków. W 8-ej minucie daleki strzał świetnego obrońcy Ludwiczaka puszcza fatalnie między kolanami świetny naogół bramkarz Sznajder. W 14-ej minucie po licznych atakach Warszawianki, Burda zdobywa bramkę. Na wyrównanie nie starcza już sił.

W sobotę Czarni lwowscy rozegrali mecz z wileńskim Ogniskiem,

bijąc je po równej walce nieznacznie 1:0 (0:0, 1:0, 0:0).

Pierwszą tercję mijają bezbramkowo po wyrównanej grze; drużyna wileńska wykazuje świetną formę, ale wszystkie jej ataki rozbijają się o obronę Czarnych.

W drugiej fazie gry walka jest w dalszym ciągu równa, bez przewagi żadnej ze stron. W 9-ej minucie następuje atak Czarnych na bramkę wilnian: Lemiszko strzela, a Czyżowski dobija krążek. W czasie tego ataku nastąpiło zderzenie pomiędzy Czyżowskim, a bramkarzem wilnian Wiro-Kiro, zakończona lekką kontuzją wilnianina i utratą przez niego zęba.

W trzeciej tercji obustronne ataki nie dają rezultatu; więcej z gry ma w tym okresie Ognisko, którego ataki zagrażają wciąż bramce Czarnych; lwowianie starają się za

wszelką cenę utrzymać wynik i prawie całą drużyną pod koniec gry zaślania bramkę.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Łódz doskonali. W sobotę wieczorem rozegrano spotkanie towarzyskie pomiędzy znanskim AZS a Wiener E. V. Po ostrej walce mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (1:0, 0:1, 0:0).

Już w pierwszej minucie Kaźmierczak z przeboju zdobywa prowadzenie dla poznańczyków. AZS ma znaczną przewagę i dość często gości pod bramką wiedeńską, jednak dobrze dysponowany bramkarz Weiss nie pozwala na podwyższenie wyniku.

W drugiej tercji w 4-ej min. po ładnej kombinacji Demmer-Kirchberger, pierwszy piękny strzał wyrównuje. Wiedeńscy grają w tym okresie gry ładniej; w każdym razie widać u nich lepszą szkołę jazdy. Liczne obustronne ataki, dające pole do popisu bramkarzom, wykazują, że Muszyński z AZS bynajmniej nie ustępuje Weissowi.

W trzeciej tercji, mimo ostrego tempa i podwojenia energii ataków, mecz kończy się na remisie.

Wyróżnili się w AZS: Ludwiczak, Zielinski i Muszyński, a u wiedeńców: Demmer, Weiss i Kirchberger.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

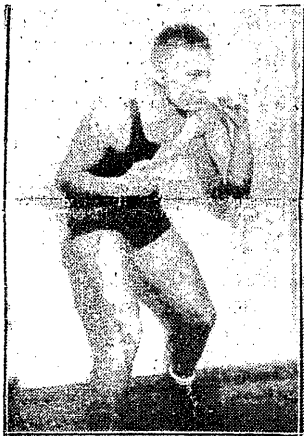
Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.

Sędziował p. Sachs bardzo dobrze. Zawodnikom przypatrywały się tłumy publiczności.



ZIELIŃSKI
pokonał czysto na punkty obrzyna czeskiego Kopecka w meczu Cuiavia — Brno 9:7.



PIERWSZE W SEZONIE ZAWODY W.T.L.
zgrupowali w Dolinie Szwajcarskiej niktą jeszcze stawkę młodocianych tyżwiarzy.

Pochlebne głosy prasy niemieckiej o drugim występie Ruchu na terenie Stuttgartu

Norymberga, 3 stycznia.

Po pełnych emocjach dniach spędzonych w Monachium i Stuttgartu, kończą piłkarze Ruchu ekspedycję do Niemiec w roli turystów, zwiedzając jedno z najstarszych i najciekawszych miast kontynentu, Norymbergę.

Bilans sportowy wyprawy Ruchu wypadł doskonale. Dwie wygrane z reprezentantami najwyższej klasy niemieckiej, na ich własnym terenie, po długiej podróży i przy nienajbardziej regularnym trybie życia, mają swą wartość.

Prasa niemiecka przesadza w ocenie stopnia pecha monachijskiego przeciwnika Ruchu, a przesyła tej nie może zatuszować kilka pochlebstw pod adresem Polaków, jak podkreślenie ich ofiarnej gry, ładnych posunięć napastników i świetnej gry bramkarza. Niemcy zapominają, że w Monachium pokonani zostali własną bronią; zastawianiem przez Ruch w drugiej połowie z tak wielkim zamiłowaniem przez niemieckich piłkarzy niedoskonałe praktykowanego systemu W. Nie była to gra na wynik, ani tembardziej „murowanie”, lecz defenzywnie nastawienie łączników. Ten rodzaj gry, który nas zreszta

wcale nie zachwyca, oglądać można na każdej porze na każdym boisku niemieckim.

Ze atak Ruchu potrafi grać właściwie inaczej, przekonał się fachowiec niemiecki w Stuttgarcie. Siła rzeczy inaczej wypadła też ocena prasy. Jeśli po Monachium słyszeliśmy, że „renomowany atak mistrza Polski nie pokazał swych kwalifikacji”, po Stuttgarcie czytaliśmy o „najlepszej linii całej drużyny, wspaniałych skrzydłach, niebezpiecznym przeboju Wilimowskim i doskonałych taktykach Peterku i Gienzie”.

Trudno o sprowadzenie not. o

Pierwszy bieg treningowy w Norwegii rozegrany koło Oslo, przyniósł niespodziewany triumf 37-letniemu dwukrotnemu mistrzowi Olimpijskiemu, Johannowi Grootensbraaten, który osiągnął na 15 km w świetnych warunkach śniegowych czas 59:38 i pobili o 2 s. Rolfa Kaarby. 3) Berger 1:00:28; 4) Vinjarengen 1:01:01. Niemiec Hogner, który niedawno w Kongsberg wygrał pierwszy bieg zjazdowy, zajął tu miejsce piętnaste w czasie 1:03:33 bijąc jednak Berengdahlia i Skagnesę.

W Szwecji 38-letni Hedlund zajął drugie miejsce w biegu 15 km, za Soederbergiem. Stara gwardia się trzyma.

Thunberg jest w doskonałej formie; lepszy niż przed pięć laty. Osiągnął on na 500 mtr. czas 44.1 i chce pobici rekord Marchewki na 1500 mtr.

trzymanych przez Ruch od prasy niemieckiej do wspólnego mianownika. Są one zbyt różnorodne. Przeciętny głos po Monachium: Mistrz Polski gra na poziomie średniej drużyny niemieckich lig okręgowych — opinia niezbyt przychylna. Porównywano — przymitem Polskę do Holandii, podkreślając w obu krajach znaczną różnicę klasy pomiędzy ich reprezentacjami i czołowymi klubami.

Przeciętny głos po Stuttgarcie: Mistrz Polski jest drużyną stojącą na poziomie pierwszej klasy europejskiej; umiejętności, szybkość gry, skuteczność stylu kwalifikują go do elity kontynentalnej. Ta różnica ocen jest tem ciekawsza, że V.F.B. Stuttgart był w swej noworocznej formie daleko trudniejszym przeciwnikiem niż F.C. Bayern.

Bez odchylenia przesady w tym, czy innym kierunku, wydaje nam się, że na tym turnieju południowo-niemieckiego, że Ruch mógłby być drużyną nawet na stosunki europejskie pierwszorzędą, po zrewidowaniu swego składu.

Trener Wieser zapowiadając nowego środkowego pomocnika w osobie Nowakowskiego i nowego świetnego talentu bramkarskiego, obiecuje jeszcze wypracować.

H. Gliner.



HAVELKA I JÓZKOWIAK
po meczu wygranym przez Czechy.

Do ostatniej kropli...

Sędziowie warszawscy przeciwko zniesieniu autonomii

Najbliższe na dorocznym zebraniu W. Ogniska, które odbyło się w niedzielę w Warszawie, nie był dobry. Sędziowie warszawscy zdawali sobie doskonale sprawę z tego, że kolegium stoi przed doniosłym zadaniem: w organizacji sędziów hokejowych w Polsce. Prezes Bednarski w swym sprawozdaniu nie ukrył faktu, że zdarzają się wypadki kiedy sędziowie, dzięki swym rozstrzygnięciom, „kładą” mecz na łopatki. Wskazał on również na to, że zarząd W.O. Ogniska spraw tych pilnował i wykrył przekroczenia karal.

Dyskusja nie była ciekawa, służąc za zarys jednolitej opinii. Włoszynie w W.O.K. nie przyznają sędziom kierownictwa w systemie protekcji i faworyzowania jednych kosztem drugich.

Odpowiedź referenta obsady p. Kempańskiego nie przekonała nas o słuszności tej polityki, a raczej upewniła, że owo faworyzowanie odbywało się w ostatnie. W.O.K. liczy obecnie 82 sędziów,

z których na zebraniu przybyło 52. Po godzinnej dyskusji zebranie uchwaliło absolutorium ustępującym władzy. Budżet na r. 1935 przedstawiony przez ustępującą władzę, w wydatkach i rozchodach preliminarzowy jest na zł. 4672 gr. 15 w tem ustępujący zarząd wnosi gotówkę zł. 1072 gr. 15. Ciekawą pozycją w budżecie W.O.K. na rok bieżący jest suma zł. 150 na finansowanie reprezentacji. Czy istotnie przesady W.O.K. jest potrzebny taki fundusz?

Wyborcy władzy dały wyniki następujące: prezes p. Jan Bednarski, członkowie p. St. Glinka, Mirkowski, kpt. Kunicki, Muskat, a fss. Szostakiewicz. P. atem postanowiono nadać za usługi złożone na terenie sędziów piłkarskich w Warszawie tytuł sędziogo zasłużonego p. T. Walczakowi.

Tegoż dnia Walczaka delegowano na walne zebranie PKS. jako delegata Warszawy.

Wreszcie przystąpiono do ostatniego punktu porządku dziennego — sprawy autonomii PKS. Nim sędziowie przystąpili do dyskusji, prezes WOZPN p. St. Frentkiel zakomunikował zebraniemu, że WOZPN w sprawie sędziowskiej przedkłada swój projekt, według którego PKS znosi się, a tworzy się przy WOZPN-ie i OZPN-ach wydziały spraw sędziowskich. Wydziały te mają autonomię z prawem wybieralności zarządów, przyczem prezes wydziału autonomii wchodzi do zarządu OZPN, względnie PZPN jako wice-prezes.

Ostatecznie po dłuższej dyskusji przyjęto wniosek treści następującej: „Walne zgromadzenie zaleca delegatowi W.O.K. na walnym zgromadzeniu PKS, jak również zarządowi W.O. K.S. u jaknajkategoryczniej przeciwstawienie się zamachowi na autonomię PKS”.

Zebraniu przewodniczył energicznie p. kpt. Kunicki.



KRAL I DUDZIAK
spotkali się w Inowrocławiu, przyczem brnętnicyz póniósł trzecią z rzędu porażkę w Polsce.



ZESPÓŁ JAGIELLONJI Z BIAŁEGOSTOKU
reprezentował swój okrąg w turnieju koszykówki o Diament Zimowy P.Z.G.S.

Będziemy skakać ponad 100 metrów ale odległość nie stanowi o wartości i kwalifikacjach narciarza



95 METRÓW SKOCZYŁ NA NARTACH słynny Norweg Sigmund Ruud, którego widzimy w chwili brania rozpędu. U góry skoczni w Planicy, gdzie padł ten rekord.

Anglicy na rozdrożu

martwią się o swą hegemonję w piłkarstwie

Londyn, w styczniu, więc coś innego jest powodem katastrof. W piłkę nożną grają tu fair, bar dzo fair. Mimo to po perypetiach gier światowych jest wielu graczy kontuzjowanych. Sam Tottenham ma 14 inwalidów. Że się musi więc dźbiać w państwie piłkar-skim.

A że gra się napewno „fair”



MISTRZOWIE JAPONJI w grze podwójnej, Iamagishi i Nishimura spotkali się też w finale singla. Zwycięzył pierwszy 6:0, 6:3, 6:1.



BEZBRAMKOWY MECZ ISKRA — MAKABI zainaugurował mistrzostwa warszawskiej klasy B.

Trenerowi, p. Jakóbowi Vaage, zaprzyjaźnionemu ze znanym na cały świat skoczkiem Sigmundem Ruudem, zawdzięczamy opinię Ruuda o skokach 100 m. Jak wiadomo Ruud przekroczył już na skoczni w Planicy, 90 m.

— Dawniej mieliśmy styl tele-markowy, — zaczyna swój opis Ruud, — skoczek miał w powietrzu pozycję prostą, narty kierował równolegle do zeskoku. Pierwszy wprowadził w życie nowy styl Tulla Thams, zwycięzca konkursu skoków na Olimpiadzie w Chamonix. Drugim był Norweg Narve Bonna, który również już wtedy zaczął skakać nowym stylem. Podczas gdy Tulla bardzo spokojnie pracował rękami i miał pozycję lekko przelamaną, Bonna odznaczał się intensywną pracą rąk i straszliwym wprost pochyleniem do przodu. Tym dwóm zawdzięczamy bardzo dużo, — mówi Ruud, — oni byli i są do dnia dzisiejszego naszymi wzorami.

Porównując skok na nartach do szybowania, trzeba stwierdzić, że narty służą jako ster wysokościowy, podczas gdy ręce odgrywają rolę sterów bocznych. Jeżeli opór powietrza jest za wielki, to może się zdarzyć, że głowa skoczka znajduje się na jednym poziomie z nogami, to znaczy pochylenie do przodu jest aż tak mocne. Nie wolno zapominać, że najważniejszym momentem skoku na nartach jest odbicie; celem uzyskania możliwie największej szybkości na rozbiegu skoczek powinien zachować pozycję kuczna zupełnie spokojną, kolana powinny być razem. Każdy ruch wykonany na rozbiegu wpływa jedynie hamując na szybkość. Jak należy się odbić, trudno opisać, gdyż jest to sprawa indywidualna i każdy skoczek ma swe własne odbicie.

Co się tyczy techniki skoków, to w ostatnich latach poszła ona bardzo szybko naprzód. Jeszcze przed 10 laty skok 50 m. należał w Norwegii do rzadkości i panowało wtedy ogólne przekonanie, że 70 m nie będzie można przekroczyć. W roku 1926 były pierwsze skoki o długości 70 m i wtedy uważano, że 80 m będzie granicą. W zeszłym roku zyskali bracia Ruud na skoczni w Planicy długość 92 i 95

m. Opowiadając o tym gigantycznym skoku Ruud twierdzi, że nie odczuł żadnej różnicy między skokiem 70 m a 95 m. Na tej podstawie posuwa się do przypuszczenia, że na odpowiednio dobrze skonstruowanej, gigantycznej skoczni, będzie można nie tylko osiągnąć 100 m, lecz je nawet znacznie przekroczyć.

Nie należy jednak sądzić, że skok 100 metrowy ma większą wartość od skoku 48 — 50 metrowego od danego Holmenkollen. Aby ocenić najlepszy wynik pewnej skoczni trzeba wziąć pod uwagę jej wielkość i profil.

— Budowy coraz to większych skoczni nie uważam za wskazane, — twierdzi Ruud, — gdyż nie wielu będzie amatorów, którzyby mieli ochotę i czas do wymagającego sportu sił treningu. Budowa skoczni mamutów jest bardzo kosztowną, a utrzymanie ich pochłania również bardzo wielkie kwoty. To też konstruktorowie skoczni, związki narciarskie i aktywni skoczkowie powinni pracować wspólnie w jednym kierunku, mianowicie, by skocznie nie stawały się za wielkie i za trudne.

Na mniejszych skoczniach odgrywa rolę mocne odbicie się skoczka, natomiast na wielkich skoczniach odbicia takiego nie potrzeba, by uzyskać długi skok. Podczas gdy na mniejszych skoczniach mówimy o skokach, to na skoczniach mamutach można właściwie mówić



SPOTKANIE DWU MISTRZÓW ŚWIATA Na lewo Al Brown, na prawo Fred Miller. Zwycięzył bokser biały

o szybownictwie. Na tych skoczniach olbrzymich, szybkość w chwili odbicia wynosi około 100 km. na godzinę i jest rzeczą jasną, że nie można się tu silnie odbić.

— Jestem przekonany, — twierdzi Ruud, — że długość 100 m. zostanie i to w najbliższym czasie osiągnięta. Co więcej, teoretycznie obliczono, że skoki są możliwe do długości 130 m.

Co wpływa na samą długość skoków? W pierwszym rzędzie wielkość samej skoczni i jej profil, oraz szybkość w chwili odbicia. Następnie wchodzi pod uwagę siła skoczka, odwaga, przytomność umysłu i opanowanie ciała oraz nart w powietrzu. Rzecz jasna, że w dalszym rzędzie muszą być odpowiednie warunki atmosferyczne, spokojne powietrze, bez wiatru, dobra widoczność, oraz śliski i pierwszorzędnej jakości śnieg.

Nie mam zamiaru zachęcać młodszych narciarzy do skoków na skoczniach mamutach. Wrażenia skoku narciarskiego są tak wspaniałe, że chciałbym, by każdy mógł je przeżywać. Skoki narciarskie są za piękne, by stać się jedynie przywilejem specjalistów.

Słowo staje się ciałem

I-sze ogólnopolskie mistrzostwa zimowe młodzieży szkolnej

Mija zdaje się już 8 lat od chwili wydania pamiętnego okólnika ministerjalnego w sprawie zakazu należenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Od 8 lat nie mieliśmy w pełni tego słowa znaczenia sportu w szkole.

To też z wielką przyjemnością witamy godną poparcia i dalszego kontynuowania myśl zorganizowania wielkich ogólnopolskich mistrzostw zimowych młodzieży szkolnej.

Mistrzostwa odbędą się w Wilnie od 9 do 14 stycznia, a rozegrane zostaną w trzech konkurencjach: hokeju, łyżwiarstwie i łyżwiście narciarskim. Zgromadzą one przedstawicieli całej Polski. Reprezentowane będą następujące okręgi szkolne: Warszawa, Kraków, Śląsk, Poznań, Lwów, Lublin, Brześć, Łuck i Wilno. Każdy okręg zgłasza 14 zawodników, czyli ogółem w Wilnie stanie na starcie 126 zawodników.

W łyżwiarstwie każde kuratorium może zgłosić jedną uczennię i jednego ucznia. Konkurs polegać będzie na szkolnej jeździe figurowej.

W hokeju walka rozegra się między 9 drużynami. Każda drużyna gra z każdą, czyli ogółem będzie miały 36 meczów. Gry odbywać

się będą jednocześnie na dwóch pięknych placach.

W narciarstwie odbędą się dwa biegi już nie na 2, czy na 3 km., jak to było dotychczas w modzie u panów wychowawców fizycznych, a na dystansach bardziej racjonalnych, bo bieg drużynowy (trzech narciarzy) odbędzie się na 8 km., a indywidualny na 10 km. Poszczególne okręgi ponadto zgłaszałyby dodatkowo zawodników. Na starcie stanie więc cała śmietanka sportu narciarskiego młodzieży szkolnej, na czele chyba z uczniami szkół z Zakopanego, które reprezentować będą ckrę krakowski.

Nadzwyczajną interesującą zapowiedzią się turniej hokejowy. Drużyny szkolne z sobą nigdy nie spotykały się (raz tylko w meczu Wilno — Warszawa. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Wilna). Mecze trwać będą po 30 min. i 10 min. przerwy, (a więc nie trzy tercje, a tylko dwie). Obowiązującą będą najnowsze przepisy.

Prócz pierwszych miejsc w poszczególnych gałęziach jest punktacja ogólna o nagrodę protektora tych zawodów kuratora okręgu wileńskiego p. Szlagowskiego, który nietylko, że jest wielkim zwolennikiem sportu, ale i sam uprawia z

zamiłowaniem narciarstwo, łyżwiarstwo i sporty wodne.

Podajemy niżej szczegółowy program turnieju hokejowego:

Czwartek 10 b. m. grają: Brześć — Wilno, Lublin — Lwów, Łuck — Poznań, Śląsk — Warszawa,

piątek 11 b. m. Brześć — Śląsk, Kraków — Poznań, Lublin — Warszawa, Lwów — Wilno, Poznań — Śląsk, Brześć — Łuck, po przerwie obiadowej Brześć — Lwów, Kraków — Wilno, Poznań — Warszawa, Lublin — Łuck.

Sobota 12 b. m. Brześć — Warszawa, Kraków — Łuck, Śląsk — Wilno, Lublin — Poznań, Kraków — Wilno, Lwów — Łuck, Brześć — Poznań, Lublin — Śląsk, Łuck — Wilno, Lwów — Warszawa.

Niedziela 13 b. m. Łuck — Śląsk, Kraków — Lwów, Warszawa — Wilno, Brześć — Lublin, Lwów — Poznań, Kraków — Śląsk.

Jeżeli nie dopiszą warunki śnieżne, to zawody narciarskie przesunięte zostaną na 2 — 4 lutego.

Dotychczas zgłoszone zostały zespoły 7 okręgów, a więc powołanie imprezy jest zapewnione.

Jarwan.



ELEONORA HOLM mistrzyni olimpijska w pływaniu, potem aktorka filmowa, podjęła znów trening i pobiła rekord świata, pływając 100 mtr. nawznak w czasie 1 m. 17,2 sek.

Konno na śniegu

ZAKOPANE, 6. 1. Tel. wł. W niedzielę rozpoczęły się w Zakopanem 6-te ogólnopolskie zawody konne.

Rozegrano konkurs otwarcia o nagrodę Kupców i Hotelarzy Zakopanego w sumie 1000 zł., do którego stanęło ponad 60 koni. Handicap pierwszy otrzymało 5 koni, drugi — 12, trzeci handicap — 5, czwarty — 3, piąty — 2, szósty — 1, i dziesiąty — 1.

W numerach handicapowych oznaczona ilość przeszkód podwyższano o 10 cm. Parcours obejmował 12 przeszkód wys. do 110 cm., szerokości — do 3 m., przy szybkości 375 m. na min.

Na pierwszych ośmiu miejscach znaleźli się jeźdźcy: 1) por. Dąbski-Neerlich na Polusie, 2) por. Boski na Otello, 3) mjr. Lewicki na Duncanie, 4) por. Wilczkiewicz na Łuku — wszyscy bez punktów karnych, 5) por. Dąbski-Neerlich na Przybyszu, 6) por. Morawski na Wikingu, 7) por. Dmowski na Titanie, 8) ptk. Pragłowski na Warszawiance.

KRAKÓW, 6. 1. Tel. wł. W dniu dzisiejszym rozegrano w Krakowie turniej siatkówki przy udziale mistrzowskiej drużyny polskiej AZS (Warszawa), wice mistrza Cracovii oraz Wawelu i Y. M. C. A. Zwyciężyła drużyna AZS, która była zespołem najrowniejszym.

Wyróżnili się w niej najlepsi gracze Weichert i Lutz. Niespodziewanie drugie miejsce zajęła drużyna Wawelu, która nawet w decydującym spotkaniu z AZS-em prowadziła 14:11 w trzeciej secie. U wojskowych najlepiej wypadł Eberhardt i Janiak. Cracovia grała na Łuhowieckiego, słabiej niż zwykle Zadowolił tam jedynie Spycha. YMCA była bez Stocka i Czyńskiego i nie odegrała żadnej roli.

Wyniki były następujące: Wawel — Cracovia 2:1, AZS — YMCA 2:0, Wawel — YMCA 2:0, AZS — Cracovia 2:1. Było to najbardziej widowiskowe spotkanie, stojące na niezwykłej wysokości poziomu. Cracovia w drugim secie miała dwa meczbole, których nie wykorzystała. AZS — Wawel 2:1, Cracovia — YMCA 2:0.

KRAKÓW, 6. 1. Tel. wł. Zarząd kolegium sędziów uchwalił skłonić ze swej listy bez prawa powrotu b. sekretarza kol. sędziów — Stanisława Jachowicza.

KRAKÓW, 6. 1. W poniedziałek rozegrano w Krakowie mecz hokejowy między mistrzynią Polski AZS poznańską a Cracovią.

RUCH — STUTTGART 5:4 Kacy prowadzi piłkę spod bramki; a Dziwisz kryje napastnika niemieckiego.



JEDYNA CUM UNO ZUCIA O IRWALYM SMAKU E. WEDEL

Przy numerata wraz z przesyłką pocztową w kraju oraz w Czechosłowacji, Austrii i Węgrzech zł. 2.40 miesięcznie, kwartalnie zł. 7. W innych krajach (europejskich oraz zamorskich) zł. 3 miesięcznie, kwartalnie zł. 9. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 mm., szerokości szpalaty red. zł. 0.80, poza tekstem zł. 0.40.

Wydawca i drukarnia: Nowoczesna Spółka Wydawnicza, S. A. Warszawa, Marszałkowska 3. Centrala Tel.: 8-02-40. Konto w P. K. O. 13120.

Redaktor przyjmuje we wtorki, środy, piątki i soboty od 12 do 13-jej.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: MARJAN STRZELECKI

Filja: Jasna 10, tel. 693-72.